

Jak poprzez zabawę można rozwijać mowę i myślenie

Gest pomaga mówić



Terapeuta musi stworzyć dziecku atmosferę życzliwości i zabawy.

Alina Bosak

Nie zakazuj maluchowi pokazywania palcem, kiedy pyta: „A co to?”. Tym naturalnym gestem, który towarzyszy pytaniu, dziecko pobudza rozwój mowy i myślenie. Wiedzę tę wykorzystują psychologowie i terapeuci w pracy z podopiecznymi autystycznymi i upośledzonymi.

Ponieważ ośrodek mowy w mózgu znajduje się blisko ośrodka ruchu, pobudzenie jednego z nich ma wpływ na aktywność drugiego. Przykładem tej zależności jest gestykulowanie w trakcie mówienia – ruch ręki po prostu pomaga wielu osobom się wysłowić.

- Tę wiedzę wykorzystali twórcy metody psychostymulacyjnej „Dyna-Lingua M.S.” – mówi Bożena Litwin, tera-

peuta z Zespołu Szkół Specjalnych im. UNICEF w Rzeszowie. – Łączy ona wiele technik terapeutycznych (z psychologii i logopedii), które pobudzają psychikę do uczenia się, zdobywania nowych kompetencji, kształtowania i rozwoju mowy oraz myślenia.

Głównym celem terapii prowadzonej metodą psychostymulacyjną jest wywołanie spontanicznej aktywności słownej (SAS) dziecka. Chodzi o to, by mówiło z własnej potrzeby, bez dodatkowych wzmocnień i instrukcji.

Pomaga różnym dzieciom

- Można w ten sposób pracować ze wszystkimi dziećmi – zapewnia pani Bożena. - Zaburzonymi ruchowo, emocjonalnie, intelektualnie, z uszkodzonym słuchem, z niedowidzącymi, z jękającymi się, z autyzmem.

Metodę psychostymulacyjną wykorzystuje się także w

pracy z dziećmi bez zaburzeń. Jako formę pobudzania wyobraźni i umiejętności rozwiązywania problemów.

- Służy temu np. takie ćwiczenie: dziecko otrzymuje różne ilustracje i pytanie: „Na której pani gotuje obiad?” W momencie, kiedy dziecko wykonuje ruch wskazujący na konkretny obrazek, wiemy, że zaczyna myśleć – mówi terapeuta.

Jak się ćwiczy

Terapeuta musi zaakceptować dziecko takim, jakim jest. Stworzyć mu atmosferę życzliwości i zabawy.

- Na początku określamy stan mowy i myślenia – tłumaczy Bożena Litwin. – Diagnostykę formułuje się według 22 punktów, zwracających uwagę m.in. na oddech i głos, etap rozwoju mowy, ale także stan emocjonalny czy umiejętność rysowania i malowania.

Ćwiczenia są bardzo przy-

jemne. Przykładem może być relaks psychostymulacyjny (łączy wątki logopedyczne i psychologiczne). Dziecko kładzie się na materacu, w tle płynnie muzyka grecka. Terapeuta wykonuje z dzieckiem specjalnie opracowane ćwiczenia ruchowe i dodatkowo opowiada mu odpowiednio skonstruowaną bajkę. Dziecko relaksuje się, ale cały czas jest stymulowane do myślenia. Po takim relaksie dziecko odpytywane jest z bajki.

- Pytamy: Kogo miś spotkał, idąc przez las? Jak nazywała się sroka? itp. – mówi pani Bożena. - Potem wykonujemy ćwiczenia energetyzujące, np. naśladowujemy jadący pociąg, pieska, który chodzi i szczeka. Na koniec są ćwiczenia artykulacyjne, które różnią się od zwykłych logopedycznych tym, że ruchy językiem dziecko musi podkreślać ruchem rąk. Zgodnie z zasadą, że ruch rąk wspomaga mowę i myślenie.

Metoda psychostymulacyjna „Dyna-Lingua M.S.” - to metoda stworzona przez logopedę dr. Małgorzatę Młynarską i psychologa dr. Tomasza Smerekę - proponuje takie formy ćwiczeń i rozmaitych oddziaływań, które stanowią trening obszarów mózgu odpowiedzialnych za mowę. W metodzie stosuje się szereg technik wspierających mówienie: rytmogesty (obszerne ruchy rąk towarzyszące mówieniu), ćwiczenia narządów mowy połączone z ruchami rąk i ćwiczenia oddechowo-głosowe.

DBAJ O ROZWÓJ MOWY DZIECKA

Mowa w dużej mierze wpływa na ogólny rozwój dziecka, jego osiągnięcia szkolne. Dlatego dbaj o jej rozwój. Dużo z dzieckiem rozmawiaj i czytaj mu. Ćwiczcie dialog, rozmawiając np. o przeczytanej bajce. Ucz poprzez zabawę - np. oglądając wspólnie jakiś obrazek, poprosz: „Pokaż dziewczynkę, która ciągnie wózek”.

Naturalne zachowania dzieci pobudzające mowę i myślenie:

- pokazywanie palcem,
- skakanie po łóżku z wydawaniem odgłosów,
- gestykulowanie przy mowie.

Więcej o metodzie psychostymulacyjnej na stronie: http://www.wzorowaszko.pl/zss/konferencja_info.html

Dobre efekty

Metoda psychostymulacji jest chwalona za dużą skuteczność w terapii m.in. dzieci autystycznych. Dzięki niej niektórzy z nich udało się nakłonić do mówienia.

- Ta technika nie sprawia cudów - zastrzega terapeuta. - Nie zlikwidujemy nią uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Bazujemy na tym, co dziecko posiada. I to staramy się wzmacniać i pobudzać do działania.

a.bosak@nowiny24.pl
017 867-22-33

Czytaj jutro



Wykorzystujemy kamień w urządzeniu domu

NAPISZ! ZADZWON!

Telefon: 017 867-22-33 (od poniedziałku do piątku, w godz. 10-11),
e-mail: a.bosak@nowiny24.pl,
adres: Magazyn Domowy, Nowiny, ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów.

PODPOWIADAMY, RADZIMY

Kwiaty do wnętrza

Do pokoju klasycznego storczyk, do rustykalnego - pierwiosnek lub pelargonja.

Decoracje roślinne w mieszkaniach powinny harmonizować z ich wystrojem i klimatem. Do wnętrza klasycznego, spokojnego i stonowanego pasują interesujące kwiaty podkreślające urodę pomieszczenia, jak storczyk czy araukaria.

We wnętrzu rustykalnym (w klimatach wiejskich) dobrze czują się dekoracje z roślin krajowych, niewyszukane w kształcie i pokroju, proste doniczki ceramiczne oraz pelargonie, pierwiosnki, pędzone rośliny cebulkowe, kompozycje z suchych i świeżych kwiatów w wiklinowych koszykach (z wykorzystaniem szyszek, orzechów, kukurydzy, siana, zboża).

Do wnętrza nowoczesnych nadają się egzotyczne rośliny doniczkowe w pojemnikach o prostej formie i fakturze, a także nowoczesne kompozycje z kwiatów ciętych o ciekawym, kontrastowym zestawieniu barw i niewielkiej ilości elementów.

Klimat pokoi orientalnych (bardzo na topie) podkreślają bonsai, ciekawe orientalne rośliny doniczkowe, a także kwiaty cięte ułożone w stylu ikebany.



PROMOCJA

Już jutro

Atlas wiedzy o Polsce i Świecie

Część XVI



Czytelnicy znajdą tam m.in.:

- 2 strona mapy podziału politycznego i regionów geopolitycznych Azji,
- Rosja: część azjatycka,
- dokładna mapa zachodniej części Azji i bliskiego Wschodu
- Chiny i ich specyfika
- 1 strona mapy wschodniej części Azji.

nowiny
BIURO KRAJOWE

Brakujące poprzednie części atlasu do nabycia od poniedziałku do czwartku w Biurze Ogłoszeń Nowin w Rzeszowie przy ul. Uniwersyteckiej 3

Uwaga na konserwanty!

E - groźna litera alfabetu

Od dawna przemysłem spożywczym rządzi chemia, wszak kwas mrówkowy był pierwszym środkiem konserwującym pod koniec XIX wieku.

Z czasem wprowadzono do obiegu kwas benzoesowy, propionowy, sorbinowy i jego sole. Przedłużają trwałość żywności. Większość produktów spożywczych nie może obejść się bez związków chemicznych, ponieważ sztuczne barwniki i polepszacze poprawiają ich wygląd i smak. Dzięki nim czekolada zyskuje połysk (poprzez zastosowanie wosku kanauba - E903), a cola charakterystyczny, brązowy odcień (to karmel amoniakalno-siarczynowy - E150d).

Środki konserwujące i popra-

wiające wygląd tego, co jemy ukryte są pod literką E oraz trzycyfrową liczbą z przedziału 200-269.

- Wśród niebezpiecznych - jak uważa Anna Rogulska - dietetyk z Zakładu Produkcji Spożywczej „Krzętle”, który rozpoczął akcję „Stop konserwantom” - jest benzoosan sodu (E211) występujący głównie w napojach gazowanych, produktach zbożowych i mięsnych. W tej grupie jest amarant (E123) zawarty w wódce, winie, kawiorze. Nie przesadzajmy z glutaminianem sodu (E621), bardzo popularną substancją smakową dodawaną do dań gotowych, zup instant. Wystrzegajmy się również aspartamu (E951), azotanu potasu (E249), dwutlenku siarki (E220).

wm